

# KIERUNKI DZIAŁANIA ZWIĄZKU W OBECNEJ SYTUACJI KRAJU (tematy do dyskusji)

Opracowanie Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP NSZZ "Solidarność". Materiał był wstępnie omówiony i dyskutowany na posiedzeniu KKP dn. 25.02. oraz rozpatrzony i przyjęty jako materiał dyskusyjny przez Radę Programowo-Konsultacyjną Ośrodka.

## I. WARTOŚCI PODSTAWOWE

Związek nasz powstał zaledwie pół roku temu w wyniku walki robotników popartej przez cały kraj. Jesteśmy dziś wielką siłą społeczną skupiamy wiele milionów członków. Dzięki temu cały świat pracy w Polsce może nareszcie godnie i skutecznie występować w swej wspólnej sprawie. Zrodził nas protest wobec krzywdy, poniżenia i niesprawiedliwości. Jesteśmy niezależnym samorządnym związkiem ludzi pracy wszystkich regionów i wszystkich zawodów. Bronimy praw, godności i interesów całego świata pracy.

Chcemy ukształtować życie w naszym kraju zgodnie z ideałami patriotyzmu, sprawiedliwości społecznej i demokracji obywatelskiej. Będąc związkiem zawodowym nie zamierzamy zastępować władzy państwowej w jej zadaniach, lecz chcemy wobec niej reprezentować interesy ludzi pracy. Będziemy więc bronić praw człowieka, obywatela i pracownika. Jednocześnie nie uchylamy się od odpowiedzialności za losy naszego narodu i państwa.

1. Najlepsze tradycje narodu, etyczne zasady chrześcijaństwa, polityczne wezwanie demokracji i socjalistyczna myśl społeczna - oto cztery główne źródła naszej inspiracji.

Zywny głębokie przywiązanie do dziedzictwa całej polskiej kultury, wtopionej w kulturę europejską, związanej silnie z katolicyzmem, ale łączącej w sobie różne tradycje religijne i światopoglądowe. Żyje w nas poczucie więzi z pokoleniami Polaków, którzy walczyli o wolność narodową i sprawiedliwość społeczną, którzy przekazali nam tradycje tolerancji i braterstwa oraz obywatelskiej odpowiedzialności za Rzeczpospolitą i równości wobec prawa. Dlatego jest wśród nas miejsce dla wszystkich niezależnie od światopoglądu, narodowości czy przekonań politycznych.

2. Idea zrzeszenia się ludzi pracy nadaje wysoką rangę wartościom wyrastającym z działania we wspólnocie. Wartości te to solidarność, od której przyjęliśmy nazwę naszego Związku, a także koleżeństwo, zdolność do poświęceń i ponoszenia ofiar na rzecz zarówno wspólnoty związkowej, jak i szerszego interesu społecznego. Wreszcie wartością taką powinna być idea braterstwa ludzi pracy w ich wspólnym froncie przeciw wyzyskowi, bez względu na to, jakimi hasłami ten wyzysk jest maskowany.

3. Nasze podstawowe zadanie związkowe - obrona ludzi pracy - opiera się na zasadzie przestrzegania sprawiedliwości społecznej. Dążyć będziemy do tego, aby zasada ta była podstawą działania Państwa, jego

urzędów i instytucji, aby leżała u podstaw wszelkich rozwiązań z zakresu polityki społecznej i organizacji życia zbiorowego.

Sprawiedliwość społeczną opieramy o zasadę przyrodzonej godności osoby ludzkiej, godności człowieka pracy i jego trudu. Pragniemy, by zasada godności człowieka przeniknęła całe życie naszego Związku i była fundamentem budowy stosunków w nowym społeczeństwie.

Zasady sprawiedliwości społecznej, z godności osoby ludzkiej wynika, że w swej najgłębszej istocie ludzie są sobie równi. Dążyć więc będziemy do realizacji egalitaryzmu społecznego.

Uznajemy zasadę wynagradzania w zależności od jakości i ilości oraz uciążliwości i szkodliwości pracy /"każdemu według pracy"/ i dążyć będziemy do wyrównywania, nieuzasadnionych dysproporcji w tym względzie. Ale pierwszeństwo przed tą zasadą ma zasada zaspokojenia minimum socjalnego. Oznacza ona nie tylko zaspokojenie elementarnych potrzeb w zakresie wyżywienia, ubrania i mieszkania, ale także zaspokojenie tych wszystkich potrzeb społecznych i kulturalnych, które umożliwiają godne życie, pozwalające na rozwój osobowości człowieka.

Walcząc o słuszne wynagradzanie za pracę jednocześnie żądać będziemy od siebie rzetelności w pracy zawodowej, wysokiej etyki pracy, solidności i dobrej roboty. Zła robota, wykonywanie wadliwych produktów, czy zwykłych "bubli" poniżają godność pracownika i szkodzą społeczeństwu.

Z zasady równości wynika, że w życiu publicznym przestrzegana być musi pełna demokracja. Tylko w systemie prawdziwie demokratycznym będziemy mogli skutecznie walczyć o nasze związkowe i pracownicze interesy. Tylko w takim systemie może być realizowana zasada autentycznego uczestnictwa ludzi pracy w życiu społecznym i publicznym kraju. Dlatego będziemy dążyć do rozszerzenia form udziału społecznego w decyzjach publicznych i kontroli działalności władz.

4. Nasza działalność związkowa wymaga przestrzegania wolności obywatelskich zapisanych w Konstytucji PRL, a więc prawa do głoszenia własnych poglądów, wolności słowa i druku, prawa do rzetelnej informacji, prawa do zgromadzeń i prawa swobodnego stowarzyszenia się. Będziemy bronić ludzi represjonowanych za korzystanie z tych wolności, uznając że represje takie stanowią naruszenie praworządności. Z tych też względów domagać się będziemy zniesienia ograniczeń stwarzających się, jak również ograniczeń jakie wzię się z działalnością cenzury, zwłaszcza tych, które nie są związane z nadrzędnym interesem publicznym, lecz wynikają z manipulacji mających na celu obronę bieżących interesów ekip rządzących.

5. Związek nasz nawiązuje do tradycji ruchu robotniczego, ożywiając te wątki owej tradycji, które uoczną nas w ideałach sprawiedliwości społecznej,

demokracji, wolności i niepodległości. Wzobocimy tę tradycję pamięcią wystąpień robotników poznańskich z 1956 r. krwawych ofiar robotniczych na Wybrzeżu w r. 1970 oraz robotników Radomia i Ursusa z 1976 r.

Rolę szczególnego symbolu odgrywa Święto 1 Maja. Musimy nadać temu Świętu nową treść i nową formę, gdyż jest to nasze święto, święto ludzi pracy, a nie święto państwowego pracodawcy. A więc święto bez podziału na trybuny i pochód; świąteczne spotkanie w kręgu solidarnych i równych sobie ludzi pracy.

6. Uznajemy wartości narodowe za cenną i żywotną część naszej zbiorowej świadomości i uważamy że patriotyzm Polaków jest niezastąpioną płaszczyzną integracji i społecznej ofiarności na rzecz Ojczyzny. Uważamy, że wartości narodowe tworzą podstawową więź naszego społeczeństwa we współczesnym świecie i stanowią ostateczne uzasadnienie naszej niepodległości i suwerenności państwowej. Społeczny protest strajkowy z lat ub. roku, który znajduje się u źródeł naszego Związku był skierowany również przeciwko wypieraniu ze społecznej świadomości naszych wartości narodowych.

7. Związek nasz jest organizacją wieloświatopoglądową i otwartą dla ludzi wszystkich wyznań, jak i niewierzących, ale ogromna większość jego członków podobnie jak większość naszego narodu została wychowana w religii chrześcijańskiej. Inspiracją chrześcijańska była jedną z podstaw wartości ideowych, które wiążemy do naszego programu. Krzyż obok orła, wiszący w wielu lokalach związkowych - przypomina naszym członkom ich rodowód moralny i napełnia ich wiarą w słuszność naszej sprawy. Będziemy kontynuować ten nurt inspiracji nie rezygnując bynajmniej ze świeckiego charakteru naszej organizacji.

## II. POLITYCZNE ŹRÓDŁA KRYZYSU.

Musimy wszyscy wspólnie przezwyciężyć kryzys gospodarczy, który grozi nam katastrofą. Jednakże nie zdołamy tego dokonać, jeśli nie odsłonimy i nie usuniemy jego polityczno-społecznych przyczyn.

U podstaw kryzysu znajduje się zanik instytucji demokratycznych i związanych z tym głęboki rozdział między społeczeństwem a władzą w dotychczasowym systemie życia publicznego. Do kryzysu doprowadziły też błędne koncepcje doktrynalne i decyzje dotyczące m.in. rolnictwa /docelowa eliminacja indywidualnej własności chłopskiej/, preferencji przemysłu środków produkcji z lekceważeniem dziedzin gospodarki zaspakajających potrzeby ludności oraz przejmowania przez aparat państwowy spółdzielczości i drobnej gospodarki prywatnej.

1. Dominującą cechą tego systemu jest brak demokratycznych mechanizmów podejmowania decyzji, odpowiedzialności za decyzje oraz wymiany osób na stanowiskach kierowniczych. Decyzje dotyczące całego społeczeństwa podejmowane są przez wyłączone spod kontroli społecznej organa partyjne i administracyjne. Decyzje te nie są poprzedzone swobodną dyskusją, w toku której ujawnić by się mogły różne warianty rozwiązania problemu; brak miejsca na opinie niezależnych ekspertów, brak dostępu do niezbędnych informacji o stanie państwa i gospodarki. Wyłączone jest więc z procesu podejmowania decyzji społeczeństwo. Decyduje ten lub inny członek biurokracji.

2. Biurokratyczne metody rządzenia uniemożliwiają korygowanie błędów. Niemożliwe jest często nawet sygnalizowanie katastroficznych skutków błędnej decyzji. Uniemożliwia to przede wszystkim cenzura i rozbudowana zasada tajemnicy państwowej, gospodarczej i służbowej, ale uniemożliwia też cały system, który nastawiony jest na zwalczanie wszelkich prób opracowania alternatywnych programów, niezależnych ocen i analiz. Tą blokadą objęte są nie tylko kwestie o znaczeniu politycznym i społecznym, ale również sprawy gospodarcze czy nawet techniczne. Powoduje to straty idące w setki miliardów złotych.

3. W biurokratycznym systemie rządzenia krajem i zarządzania gospodarką ukształtowała się zamknięta klasa rządzących nie poddanych kontroli ze strony rządzonych. Ludzie aparatu władzy podejmują decyzje raczej ze względu na swój interes osobisty, przywileje materialne i awanse, a nie ze względu na interes społeczny. Błędne decyzje inwestycyjne /np. budowa Huty "Katowice"/ i zmarnotrawienie pożyczki zagranicznej były często wynikiem zabiegów rozmaitych wzajemnie

się wspierających lub zwalczających grup interesów działających w łonie aparatu władzy.

Biurokracja gospodarcza w dużym stopniu uniemożliwiła w latach 1976-1979 podjęcie kroków, które mogłyby zapobiec wybuchowi kryzysu. Z reguły też aparat biurokratyczny był przeciwny wszelkim zmianom i reformom, które mogłyby podważyć jego pozycję, dochody i wpływy.

4. Wszystko to sprawiło, że nie było w Polsce szans na reformę społeczno-gospodarczą i na uratowanie nas przed kryzysem. Istniejący system polityczny nie był zdolny i nie miał w sobie sił, aby się samemu naprawić. Dopiero ciężki kryzys gospodarczy, wybuch społecznego protestu i powstanie "Solidarności" otworzyły drogę do reformy i odnowy.

Wynika z tego ważny wniosek: że reforma gospodarcza w Polsce nie może się udać i przynieść spodziewanych skutków gospodarczych i społecznych, o ile nie zostanie równocześnie przeprowadzona głęboka reforma systemu sprawowania władzy, która usunie przyczyny kryzysu tkwiące w systemie społeczno-politycznym i stworzy gwarancje, że dawny system nie powróci.

## III. SPRAWY GOSPODARCZE

### 1. "Solidarność" wobec powtarzających się kryzysów gospodarczych.

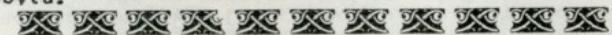
Głęboki kryzys gospodarczy w naszym kraju ujawnia się głównie przez ogromną i narastającą dysproporcję między podażą towarów i usług a popytem i występuje na wszystkich obszarach gospodarki. Kryzys ten nie powstał ani w ostatnich miesiącach ani w ostatnich latach, lecz narastał stopniowo w ciągu dziesięcioleci. Jest to kryzys wynikający z głębokiej degeneracji aparatu produkcyjnego niezdolnego do zaspokojenia popytu tak w ilości, jak i w asortymencie. Kryzys ten bezpośrednio wpływa na poziom życia społeczeństwa, na warunki pracy i na poziom płac realnych ludzi pracy. Obecnie, przy pogłębiającym się kryzysie, стоим wobec realnego obniżenia się tej niskiej płacy.

Kryzys gospodarki PRL dotyczy jej struktury, polityki gospodarczej i systemu, a w ostatnich latach wystąpiły dodatkowe niekorzystne zjawiska koniunkturalne.



#### a/ Wady struktury gospodarczej bezpośrednio przyczyną trudności.

Strukturalny charakter kryzysu wyraża się stałą i rosnącą dysproporcją między tą częścią gospodarki, która obsługuje potrzeby ludności, a tą częścią, która jest nastawiona na rozbudowę środków produkcji. Nadmierna bowiem część potencjału gospodarczego kraju jest nastawiona na produkcję maszyn i urządzeń do produkcji nowych maszyn i urządzeń, natomiast produkcja przedmiotów konsumpcji jest w tej strukturze dziełem ubocznym. Zwłaszcza rolnictwo, a więc dział gospodarki zaspakajający podstawowe potrzeby ludności i dający zatrudnienie 1/4 ludności zostało zepchnięte na podrzędne miejsce w gospodarce narodowej. Jest oczywiste, że gospodarka o takiej strukturze nie może zapewnić pracującym nawet umiarkowanego dobrobytu.



#### b/ Trwałe wady polityki gospodarczej.

Dysproporcje strukturalne gospodarki są wynikiem długotrwałej polityki gospodarczej, prowadzonej w sposób woluntarystyczny przez wąską grupę ludzi i instytucji nie poddanych kontroli społecznej. Koncentracja decyzji w głównych ośrodkach dyspozycji, brak rachunku gospodarczego i chaos cenowy czyniły zresztą jakąkolwiek kontrolę społeczną zupełnie niemożliwą. Był to więc stan całkowitej samowoli gospodarczej i nieodpowiedzialności, w wyniku którego podejmowano decyzje gospodarcze szkodliwe, dokonywano gigantycznych inwestycji bez dostatecznego uzasadnienia i bez zapewnienia warunków ich funkcjonowania /transport, energia, kooperacja/. W ramach tej woluntarystycznej polityki poddano szczególnej dyskryminacji indywidualne rolnictwo ograniczając je zwłaszcza w zakresie przydziału deficytowych środków produkcji i cen.

Nieefektywność systemu i nieefektywność polityki gospodarczej próbowano skompensować rosnącymi pożyczkami zagranicznymi. Kapitałiści i bankierzy

mieli finansować ekonomiczne niedołęstwo państwowej gospodarki centralnie planowanej. Pożyczki jednak trzeba zwracać, a także płacić procenty, co jest możliwe tylko przy efektywnej gospodarce. Tak więc ta metoda kompensaty nie mogła być długo stosowana, a przeciwnie, stała się dodatkowym czynnikiem załamania. Końcowym jej rezultatem jest olbrzymi dług ponad 24 miliardów dolarów, nie licząc pożyczek krótkoterminowych i perspektywa dalszego zadłużania. Kraj przeznaczyc musi na zapłacenie odsetek oraz na spłaty kredytów więcej niż wywozą wpływ z eksportu. Oznacza to, że cały import musi być oparty o dodatkowe kredyty. Te dodatkowe kredyty jest coraz trudniej uzyskać i coraz gorzej są warunki /wysokość oprocentowania i terminy spłaty/, jakie stawiają nam zagraniczne banki. Oceniani jesteśmy po prostu jak bankrucci i odpowiednio traktowani.

Nie można w tej sytuacji zagwarantować dla naszej gospodarki dostatecznego importu towarów z Zachodu. Ogranicza się więc import surowców, materiałów, a nawet części zamiennych - i to przede wszystkim decyduje o niepełnym wykorzystaniu zdolności produkcyjnych gospodarki.



### c/ Czynniki systemowe

Najgłębsze przyczyny kryzysu mają charakter systemowy. Całość decyzji gospodarczych została zmonopolizowana przez główne ośrodki dyspozycji wydające poszczególnym przedsiębiorstwom rozkazy, co, ile i jak mają produkować. Nazywa się to zarządzaniem gospodarką przez system nakazowo-rozdzielczy. W tej sytuacji przedsiębiorstwa nie mają żadnej swobody w ustalaniu programu produkcji i w doborze metod produkcyjnych, a zatem prowadzenie rachunku gospodarczego na szczeblu wielu przedsiębiorstw jest bezprzedmiotowe. Rachunku gospodarczego nie prowadzi również planista centralny, gdyż brak do tego odpowiednich informacji w postaci właściwych cen. Sytuację pogarsza dążenie przedsiębiorstw do maksymalizacji nakładów, wywołane zainteresowaniem przedsiębiorstw wartościowym wykonaniem planu, m.in. drogą zwiększenia kosztów. Rosnąca koncentracja decyzji powodowała wreszcie zupełne niewykorzystanie mechanizmów motywacyjnych ludzi i zespołów ludzkich. Wszystko to razem prowadziło do wielkiego marnotrawstwa pracy ludzkiej oraz zasobów. Wystarczy powiedzieć, że na wytworzenie jednostki dochodu narodowego musimy zużyć znacznie więcej surowców, energii, usług transportowych i pracy niż gospodarka francuska czy zachodniemiecka.



### d/ Czynniki przypadkowe

Wystąpiły też pewne czynniki koniunkturalne, które obciążały w ostatnich latach nasz kraj jak np. nieurodzaj w rolnictwie w 1980 r. Przy jego ocenie trzeba

jednak wziąć pod uwagę, iż każda gospodarka musi być przygotowana na zjawiska złej koniunktury i musi mieć rezerwy, aby się nie załamać pod ich wpływem. Jeśli zaś załamuje się pod wpływem przejściowych okoliczności nie korzystnych, to już nie jest to przyczyna obiektywna, lecz wynik wadliwego systemu gospodarczego, złej polityki i głęboko niezrównoważonej struktury gospodarczej.

W rezultacie działania tych wszystkich czynników gospodarka PRL pracuje źle. Wyrazem tego była malejąca stopa wzrostu dochodu narodowego, a od ponad 2 lat gwałtowny spadek tego dochodu. W rezultacie kraj przeżywa ciężki kryzys grożący całkowitym załamaniem gospodarki narodowej.

## 2. "Solidarność" wobec reformy gospodarczej

### a/ Poparcie reformy warunkiem jej powodzenia.

Przeprowadzona analiza wykazuje, że obecny system gospodarczy nie odpowiada potrzebom społecznym i ekonomicznym. Jedynym sposobem trwałego przezwyciężenia kryzysu i wyprzedzenia naszej gospodarki na drogę zrównoważonego rozwoju jest głęboka reforma systemu, która usunie źródła ciągłe odradzających się napięć kryzysowych. Związek nasz w pełni popiera sprawę reformy gospodarczej uważając, że leży ona w interesie jego członków i całego społeczeństwa.

Nasze poparcie dla reformy musi się wyrazić m.in. w szerokim przedyskutowaniu jej założeń i w wyraźnym określeniu jej kierunków, form i celów. Określając w dyskusji pożądany kształt reformy zapobiegniemy jej spłyceńcom i wypaczeniom. "Solidarność" nie będzie jednak wysuwać własnego projektu reformy, uważając, że docelowy kształt reformy można wyznaczyć

przez dyskusję nad istniejącymi już projektami. Można jednak postawić pytanie, czy "Solidarność" nie powinna się włączyć aktywniej w przygotowanie i realizację reformy np. opracować własne projekty rozwiązań w kluczowych sprawach.

Reformy powinny być wynikiem swobodnej i publicznej dyskusji specjalistów, a wprowadzić je powinna władza państwa, która kontroluje całość gospodarki narodowej. Zadaniem Związku jest natomiast czuwanie, aby wprowadzone reformy prowadziły w rezultacie do polepszenia położenia ludzi pracy. Związek poprze więc te reformy gospodarcze, które będą zgodne z zasadami sprawiedliwej polityki społecznej i dadzą zarazem największe szanse trwałej, a nie tylko doraźnej poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Określając warunki, które muszą być spełnione w trakcie reform, zdajemy sobie sprawę, że dla dalekosiężnej i rzeczywistej poprawy trzeba nieraz poświęcić doraźne interesy. Ryzyko takie możemy podjąć tylko wtedy, gdy wszystkie decyzje dotyczące reformy będą konsultowane z nami i z całym społeczeństwem, gdy będzie nam przedstawiony pełny rachunek strat i zysków wynikający z poszczególnych rozwiązań oraz gdy będą uzgodnione z nami i przestrzegane podstawowe zasady polityki społecznej państwa.



### b/ Charakter oczekiwanych zmian

Reforma gospodarcza powinna w nowy sposób ukształtować strukturę i funkcjonowanie planowania centralnego głównych ośrodków dyspozycyjnych, uspołecznionych przedsiębiorstw i pozostałych elementów układu gospodarczego.

Planowanie centralne powinno utracić charakter dyrektywno-adresowy, tzn., że nie może przenosić swoich zadań na przedsiębiorstwa przy pomocy nakazów i zakazów. Narzędziem przenoszenia ustaleń dla przedsiębiorstw winny być instrumenty ekonomiczne /np. ceny, podatki itp./.

Plany centralne powinny mieć charakter strategiczny, a nie operacyjny i powinny być ustalane na okres kilkuletni. Zadania planu centralnego decydujące o kierunkach rozwoju gospodarki powinny być ustalone w trybie planowania uspołecznionego. Udział społeczeństwa w procesie planowania i kontrola nad nim powinny być zapewnione przez jawność decyzji i dyskusji za pośrednictwem Sejmu, ciała samorządowych, społecznych i związkowych zawodowych. Kontrola powinna dotyczyć głównych kierunków rozwoju, stopy wzrostu gospodarki, podziału dochodu narodowego na inwestycje i spożycie, a w tym na podstawowe kierunki konsumpcji społecznej. Kontrola społeczna powinna również zapewnić ochronę samodzielnym przedsiębiorstwom uspołecznionych i gospodarstw rodzinnych przed nakazowymi ograniczeniami ze strony administracji gospodarczej i społecznej. Pośrednie ogniwa między przedsiębiorstwami a centralnym kierownictwem gospodarki, takie jak ministerstwa branżowe i zjednoczenia, powinny być w znacznym zakresie zlikwidowane.

Przedsiębiorstwa uspołecznione powinny uzyskać samodzielność w zakresie ustalania programu produkcji i określania metod produkcji. W związku z tym należy ograniczyć a docelowo zlikwidować centralne rozdziałstwo surowców i innych czynników produkcji. Działalność przedsiębiorstwa powinna być oparta na samofinansowaniu to znaczy na pokrywaniu własnych wydatków z własnych przychodów. Przedsiębiorstwa nie powinny być oceniane za wykonanie planu, lecz za efekty ekonomiczne. Przedsiębiorstwo powinno swobodnie dysponować wygospodarowanymi środkami, w tym również przeznaczając je na inwestycje, a zwłaszcza na racjonalną konserwację urządzeń. Sposób funkcjonowania przedsiębiorstwa, stopień jego samodzielności i sposób społecznego zarządzania nim zależy od jego skali i charakteru. Warunkiem prawidłowego działania przedsiębiorstwa w nowym systemie jest odmonopolizowanie rynku i pojawienie się w pewnym stopniu konkurencji producentów.

Zmiany systemu cen będą poważnym dylematem dla "Solidarności". Zmiany te będą potrzebne dla sprawnego działania przedsiębiorstw, ale mogą być trudne do przeprowadzenia wówczas, gdy będą dotyczyć cen detalicznych. Będą wówczas wymagać rekompensat płacowych

oraz przekonywania całego Związku i opinii publicznej o ich celowości. Wymaga to szerokiej dyskusji.

Różne formy własności środków produkcji powinny mieć jednakowe prawne i ekonomiczne warunki rozwoju w nowym systemie. Przedsiębiorstwa własności ogólnospołecznej, spółdzielczej, komunalnej i indywidualno-rodzinnej powinny być jednakowo traktowane w zakresie cen zbytu, zaopatrzenia oraz polityki kadrowej

i podatkowej. W szczególności trzeba usunąć wszelkie ograniczenia w rozwoju rodzinnych gospodarstw rolniczych oraz rodzinnych przedsiębiorstw rzemieślniczych i usługowych.

Konsekwentna realizacja programu wyżywienia narodu własnymi siłami polskiego rolnictwa jest jednym z najważniejszych zadań gospodarczych stojących przed krajem. Podstawowymi elementami takiego programu muszą się stać: pełne respektowanie własności ziemi indywidualnych rolników, znaczne zintensyfikowanie zaopatrywania ich w maszyny rolnicze, narzędzia, nawozy sztuczne i inne wyroby niezbędne do intensyfikacji produkcji rolnej.

Funkcjonowanie takiej gospodarki planowo-rynkowej spowoduje ujawnienie się pewnych problemów społecznych wobec których Związek nasz musi zająć wyraźne stanowisko. Związek uznaje, że przedsiębiorstwa będą mieć prawo dokonania zmian w poziomie zatrudnienia stosownie do swoich potrzeb, ale władze państwowe będą nadal odpowiedzialne za realizację polityki pełnego zatrudnienia. Polityką tą nie będzie już można obciążać przedsiębiorstw, lecz centralnie trzeba stworzyć odpowiedni fundusz do tworzenia miejsc pracy i do pokrywania kosztów przekwalifikowania i przenoszenia osób przechodzących z przemysłu i administracji do innych działów gospodarki i zawodów. Samofinansowanie przedsiębiorstw może również doprowadzić do ich ograniczenia i likwidacji. W tych przypadkach Związek będzie domagał się uprzedniego zabezpieczenia interesów załóg w takich przedsiębiorstwach. Efektowny udział załóg w zyskach przedsiębiorstw może pogłębić zróżnicowanie dochodów pracowników zatrudnionych w różnych przedsiębiorstwach. Również i ta sprawa powinna być przedmiotem dyskusji w naszym Związku. Daleko idące usamodzielnienie przedsiębiorstw i oparcie gospodarki o system rynkowy może napotkać na trudności gospodarcze i społeczne /wzrost cen, trudności z zatrudnieniem itp./ Przebieg reformy będzie więc wymagał uważnego śledzenia dla usuwania powstałych anomalii.

Usamodzielnienie usamodzielnionych przedsiębiorstw umożliwia, a jednocześnie czyni koniecznym powołanie autentycznych samorządów pracowniczych. Nasz Związek uważa, że powołanie samorządów pracowniczych w usamodzielnionych przedsiębiorstwach jest niezbędnym elementem reformy gospodarczej. Samorząd w przedsiębiorstwach powinien mieć kompetencje umożliwiające mu efektywne decydowanie o działalności przedsiębiorstwa, a więc powinien mieć prawo dysponowania majątkiem przedsiębiorstwa, powinien decydować o kierunkach produkcji i sprzedaży, metodach wytwarzania i o kierunkach produkcji i sprzedaży, metodach wytwarzania i o kierunkach inwestycji. Powinien również decydować o podziale dochodu przedsiębiorstwa. Szczegółowe rozwiązania mogą zależeć m.in. od rozmiarów i specyfiki przedsiębiorstwa. Konieczny jest zwłaszcza udział samorządu pracowniczego w powoływaniu i odwoływaniu dyrektorów /mianowanie, opiniowanie lub organizowanie konkursów/. Problem samorządu pracowniczego powinien być przedmiotem szerokiej dyskusji związkowej.

Związek nasz będzie społecznym zapleczem samorządu pracowniczego i udzieli mu pełnego poparcia. Ale kompetencje samorządu i organizacji związkowej w zakładzie muszą być wyraźnie rozdzielone, przy czym kryterium podziału będzie zasada, iż Związek broni przede wszystkim interesów pracowników-płacobiórców, natomiast samorząd reprezentuje i odpowiada za interesy produkcyjno-gospodarcze przedsiębiorstwa. We wszystkich kwestiach podziału dochodu przedsiębiorstwa dotyczących załogi samorząd musi się konsultować z organizacją związkową.

Związek uważa, że reforma gospodarcza powinna być przeprowadzona możliwie szybko, całościowo i w trybie demokratycznym. W szczególności uważamy, że nie można czekać z wprowadzeniem reformy, aż nasza gospodarka osiągnie pełną stabilizację. Dlatego potrzebne jest szybkie przygotowanie programu zatrzymania tendencji spadkowej gospodarki. Aby można było przystąpić do reformy potrzebne jest również przywrócenie normalnego rytmu pracy i znalezienie obszarów rzeczowego współdziałania w takich dziedzinach, jak poprawa gospodarki przedsiębiorstwa, poszukiwanie najwłaściwszych form samorządu, zwalczanie alkoholizmu itp.

### 3. Związek wobec podstawowych problemów polityki społecznej.

Istnieje niebezpieczeństwo, że położenie ludności pogorszy się w 1981 r. Przede wszystkim sytuacja w handlu zagranicznym ulegać będzie dalszemu pogorszeniu.

Nie ma gwarancji czy kraj nasz uzyska w bieżącym roku 10 - 11 mld dolarów niezbędnych dodatkowych kredytów, z czego 6-7 mld potrzebne jest na spłatę długów, 3 - 4 mld na odsetki od pożyczek i 1 mld na pokrycie bieżącego deficytu. Jeśli tych kredytów nie uzyskamy, to spadek produkcji może być bardzo duży i odbije się bezpośrednio na spożyciu. Możliwość zwiększenia konsumpcji kosztem przesunięć w podziale dochodu narodowego, tzn. ograniczenie inwestycji na rzecz spożycia są bardzo ograniczone. Nie można bowiem dalej ograniczać inwestycji nieprodukcyjnych w takich działach jak: gospodarka mieszkaniowa, ochrona zdrowia czy oświata.

Istnieje groźba całkowitej dezorganizacji rynku dóbr konsumpcyjnych. W 1981 r. dochody pieniężne ludności wzrosną w stosunku do 1980 r. natomiast dostawy towarów przemysłowych będą niedostateczne. Również w rolnictwie rok 1981 nie może być dobry, gdyż odbudowa zmniejszonego w 1980 r. stada zwierząt nie będzie jeszcze możliwa. Praktycznie więc cały roczny przyrost dochodów ludności nie znajdzie pokrycia w towarach.

#### a/ Zasada odpowiedzialności państwa ze koszty kryzysu i reform.

Związek uważa, że odpowiedzialność za skutki kryzysu i wprowadzanych reform spoczywa na państwie niezależnie od tego, czy wprowadzona reforma gospodarcza zapewni rzeczywiste samodzielnienie przedsiębiorstw i w jakiej formie to nastąpi. Państwo bowiem jest w praktyce bezpośrednim organizatorem życia gospodarczego w Polsce. Dlatego też niezależnie od działalności różnych związków, organizacji i stowarzyszeń społecznych, właśnie na państwie i jego organach spoczywa obowiązek obrony ludności przed skutkami kryzysu i z tego Związek będzie rozliczał organy państwowe.

Rząd nie przedstawił programu wyprowadzenia kraju z kryzysu. Plan na rok 1981 uchwalony niedawno przez Sejm nie podejmuje kluczowych problemów. Ciągłe nie ma obiecywanego od dawna planu stabilizacyjnego. Opinia publiczna i nasz Związek nie otrzymaliśmy dotąd nawet raportu o stanie gospodarki. Ta bezczynność musi doprowadzić do pogłębienia kryzysu. Rząd powinien natychmiast przedstawić program wyprowadzenia kraju z kryzysu i poddać go pod ogólnonarodową dyskusję. Wobec biernej postawy władz Związek zmuszony jest wystąpić z własną inicjatywę. Nie zamierzamy zastępować rządu. Chcemy jedynie wskazać na zasadnicze kierunki polityki gospodarczej i społecznej, które są istotne z punktu widzenia ludzi pracy, a zarazem decydują o wielu elementach sytuacji gospodarczej kraju.

Związek "Solidarność" rozumiejąc, że sytuacja gospodarcza kraju jest rzeczywiście rozpaczliwa, nie będzie w 1981 r. wysuwać daleko idących żądań płacowo-społecznych, oczekując że:

- zasady polityki gospodarczej rządu - szczególnie w dziedzinie bezpośrednio interesującej Związek, zostaną ze Związkiem uzgodnione,
- rząd zobowiąże się do konsekwentnej realizacji programu reform gwarantujących w przyszłości w miarę szybko i harmonijny rozwój gospodarki /ogólne zasady tych reform przedstawiamy w rozdziale następnym/
- polityka gospodarcza rządu będzie faktycznie, a nie tylko deklaratorywnie respektować zasadę ochrony przeciętnego poziomu dochodów realnych ludności i przyznawać priorytet grupom słabszym ekonomicznie.

#### b/ Zasada dobrego rynku.

Po 7-miu miesiącach podpisania porozumień post-trajkowych główną dolegliwością ludzi pracy jest fatalny i stale pogarszający się stan rynku. Puste półki sklepowe i magazyny handlowe stawiają pod znakiem zapytania wywalczone przez nas podwyżki płac. Wydłużające się kolejki po towary i pojawiający się czarny rynek dezorganizuje życie naszych rodzin. Zwiększenie zaopatrzenia rynku w towary powszechnego użytku jest w tej sytuacji konieczne i trzeba tego dokonać. Jednakże szybka poprawa zaopatrzenia we wszystkie artykuły żywnościowe nie jest jeszcze możliwa. W tej sytuacji należy rozważyć i przedyskutować dwie propozycje doraźnych rozwiązań. Jedną z nich dopuszcza możliwość rozszerzenia reglamentacji rynkowej /kartek/, druga stanowczo przeciwstawia się wprowadzeniu i utrzymaniu tego systemu.

Pierwsza propozycja docenia potrzebę zdrowego rynku, a zwłaszcza rentowności rolnictwa co wymaga zmiany cen skupu i cen detalicznych. Traktuje jednak "kartki" jako zło konieczne. W sytuacji znacznego deficytu podstawowych dóbr pieniędzy nie może być jedynym regulatorem dystrybucji towarów. Bez "Kartek"

trudno będzie zapewnić, zwłaszcza mniej zarabiającym minimum zaopatrzenia w artykuły podstawowe.

Dругą propozycją przeciwstawia się rozszerzeniu "kartek" na dalsze artykuły i zakłada możliwie szybką likwidację istniejącej reglamentacji. Wprowadzenie bowiem "kartek" powoduje niepotrzebne zapasy u jednych i braki w innych gospodarstwach domowych oraz podważa rolę płacy, jako bodźca do dobrej pracy. Według tej propozycji znacznie lepszym sposobem od reglamentacji kartkowej jest użycie mechanizmu cen, co powinno uzyskać w każdym przypadku aprobatę społeczną.

Obydwie propozycje powinny być przedmiotem szerokiej dyskusji związkowej.

#### c/ zasada minimum socjalnego

Domagamy się pełnej realizacji w 1981 r. wszystkich określonych w porozumieniach zobowiązań rządu w dziedzinie płacowo-socjalnej. W szczególności oczekujemy jak najszybszego wprowadzenia do praktyki kształtowania dochodów zasady minimum socjalnego w zakresie płac, emerytur i rent, zwiększenia zasiłków rodzinnych oraz wprowadzenia przedłużonych urlopów macierzyńskich. Nie wysuwamy natomiast żądań nowych regulacji płac.

W szczególności, koszty reformy nie mogą w żadnym wypadku obciążać najmniej zamożnych obywateli naszego kraju. Trzeba określić minimalne potrzeby przeciętnego obywatela w zależności od jego wieku i stanu rodzinnego a odpowiednie minimum społeczne powinno być kontrolowane i modyfikowane w zależności od zmiany w zaopatrzeniu rynku, w cenach towarów i w strukturze konsumpcji. Nie można dopuszczać do rozszerzenia się społecznej strefy niedostatku i należy dążyć aby minimum społeczne było zagwarantowane przez państwo wszystkim w Polsce niezależnie od tego czy pracują czy nie pracują nie z własnej winy. Należy także dążyć do tego, aby każdy kto żyje poniżej tego minimum miał zapewnioną od państwa pomoc finansową i materialną. Związek ze swej strony będzie kontrolował zarówno wysokość minimum i kryteria jego ustalenia, jak też realizację przez państwo programu zabezpieczenia minimum społecznego dla wszystkich obywateli.

Zdajemy sobie sprawę, że nawet realizacja tak skromnego programu powiększy dodatkowo zasoby pieniężne ludności nie znajdujące pokrycia w towarach. Zdaniem naszym te decyzje muszą być jednak podjęte, bo tylko dzięki nim poprawi się sytuacja materialna grup ludności znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji. Oceniając to żądanie trzeba pamiętać, że dodatkowe podniesienie stopy życiowej ludzi żyjących dziś poniżej minimum socjalnego, polityka zwiększonych zasiłków rodzinnych i przedłużonych urlopów macierzyńskich oraz systemu rewolucyjnej rent, emerytur i innych choć znaczne, stanowią tylko małą część kwoty pieniędzy będących w posiadaniu ludności i nie mającej pokrycia w towarach. Zaniechanie więc tego programu w niewielkim tylko stopniu przyjąłoby poprawie równowagi rynkowej, natomiast odbywałoby się kosztem ludzi znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji. Związek nasz nigdy nie zgodzi się na tego typu oszczędności.

Właściwe zastosowanie w praktyce zasady minimum społecznego wymaga aktywnego ustosunkowania się opinii publicznej do tej zasady. Zproblemem minimum wiążą się sprawy maximum. Konieczne jest określenie poziomu dochodów, którego przekroczenie nie będzie tolerowane. W związku z tym domagamy się m.in. anulowania dekretu z 1972 r. w sprawie odbiegających od zasad ogólnych wysokich emerytur i świadczeń dla osób uprzywilejowanych i ich rodzin.

#### d/ zasada proporcjonalnego obciążenia kosztami kryzysu.

Sprawiedliwość społeczna wymaga, aby koszty kryzysu i niezbędnych reform były równomiernie rozłożone wśród wszystkich obywateli. Równomiernie, to znaczy proporcjonalnie do ich zamożności. Polska jest krajem o znacznej rozpiętości dochodów poszczególnych grup społecznych. Toteż koszty kryzysu powinny w wyższym stopniu obciążać ludzi zamożniejszych niż ludzi mniej zarabiających, co winno być odpowiednio uwzględnione w systemie podwyżek płac i podatków. Nikt - niezależnie od stanowiska zajmowanego w państwie - nie może być wyłączony spod działania tej zasady, a jej urzeczywistnienie wymaga kontroli Związku i innych organizacji społecznych. Wymaga to szczególnego przedyskutowania w świetle potrzeb, aspiracji i tradycji poszczególnych środowisk zawodowych. Chodzi przede wszystkim o to, by stosując

słuszną zasadę nie pozbawić wysoko kwalifikowanych i ofiarnie pracujących grup zawodowych poczucia własnej wartości i motywów do wzmożonego wysiłku produkcyjnego.

Koszty programu przywrócenia równowagi w pierwszej kolejności powinny obciążyć najzamożniejsze grupy, szczególnie ludzi korzystających z przywilejów związanych ze sprawowaniem władzy. Taką politykę Związek powinien forsować spokojnie, ale zdecydowanie, gdyż w latach 70-tych nastąpił silny wzrost nierówności społecznych, a na jeszcze większą skalę rozbudowane zostały przywileje ludzi sprawujących władzę. Jednocześnie ta właśnie grupa ludzi jest bezpośrednio odpowiedzialna za obecny stan naszego kraju. Utrzymywanie przywilejów dla przedstawicieli władzy jest społecznie niebezpieczne, a w obecnej sytuacji głęboko niemoralne. Ludzie sprawujący władzę, oddzieleni przywilejami od realiów życia normalnych obywateli, wyobcowani ze społeczeństwa, nie są w stanie zrozumieć jego problemów.

Uwzględniając sytuację gospodarczą oraz wymogi sprawiedliwości społecznej powinniśmy więc pod adresem władz zgłosić żądania:

- wprowadzenia powszechnie obowiązujących, progresywnych podatków wyrównawczych płaconych w przypadku, gdy całkowity dochód na członka rodziny przekracza poziom przeciętnej płacy miesięcznej,
- opodatkowania luksusowych zasobów /luksusowe samochody, domy rekreacyjne itp./,
- ograniczenia nieuzasadnionych przywilejów materialnych aparatu władzy /mieszkania, samochody służbowe, specjalna służba zdrowia itp./ oraz jawność dochodów i majątku osób zajmujących stanowiska w aparacie władzy.

Proponowane powyżej posunięcia redystrybucyjne jak również system rekompensat dochodów ludności z tytułu wzrostu cen - zakładający pełne rekompensaty tylko dla ludności znajdującej się w trudniejszej sytuacji materialnej - umożliwią zarówno zmniejszenie nierówności, których społeczeństwo nie akceptuje, jak też sfinansowanie najniezbędniejszych programów socjalnych. Podjęcie tych wszystkich przedsięwzięć łącznie umożliwi również wejście na drogę przywrócenia równowagi rynkowej.

Związek jest świadomy, że równowaga rynkowa musi być stopniowo, ale możliwie szybko przywracana. Wiemy też, że nie można tego uzyskać wyłącznie przez pobudzenie wzrostu produkcji i dostaw rynkowych. Nieuchronny jest również wzrost cen. Przyjmujemy to do wiadomości. Ale podwyżki cen mogą prowadzić do spadku płac realnych. W tej sytuacji stoi przed naszym Związkiem problem wyboru stanowiska w tej sprawie. Całkowita rekompensata wzrostu kosztów utrzymania w wyniku wzrostu cen powinna dotyczyć najmniej zarabiających, a równocześnie najwyższe zarabiających nie powinni otrzymać rekompensaty w ogóle. Jednakże w sprawie średnio zarabiających, którzy stanowią większość, trzeba rozważyć możliwość dwóch rozwiązań: albo rekompensuje się wzrost kosztów utrzymania częściowo, poprawiając w ten sposób równowagę rynkową albo rekompensuje się wzrost kosztów w pełni, pogarszając sytuację rynkową i opóźniając wyjście z kryzysu. Obydwa rozwiązania powinny być w Związku szeroko przedyskutowane.

Nie należy do pewno stosować rekompensat przy podwyżkach cen artykułów luksusowych oraz tytoniu i alkoholu. Problem rekompensat za wzrost cen musi być rozwiązany kompleksowo, zgodnie z odpowiednim punktem porozumienia postrajkowych. System tych rekompensat powinien być szczegółowo uzgodniony ze Związkiem oraz poddany dyskusji publicznej, gdyż od wyboru odpowiedniego wariantu obliczenia i wypłacenia rekompensat zależy ich skuteczność i społeczne akceptacja.

#### e/ powszechnie prawo do pracy

Pierwsze trudności na rynku pracy dają już znać o sobie i spodziewać się można, że w miarę narastania zjawisk kryzysowych może wystąpić bezrobocie w niektórych grupach ludności. Należy się również liczyć z tym, że w pierwszym okresie wprowadzania reformy gospodarczej problem ten będzie źródłem szczególnych trudności i będzie wymagał zaangażowania Związku w ścisłym współdziałaniu z kierownictwami zakładów pracy oraz z centralnymi władzami gospodarczymi. Problem zatrudnienia wymaga bowiem podziału zadań między przedsiębiorstwa i centralne władze gospodarcze, przy czym w imię efektywnego gospodarowania przedsiębiorstwa winny mieć prawo zmian poziomu zatrudnienia stosownie do swoich potrzeb, a władze centralne są odpowiedzialne za pełne zatrudnienie wszystkich pracowników przez aktywną politykę tworzenia nowych miejsc pracy oraz społeczny fundusz pokrywający koszty zmian kwalifikacji pracowniczych i

obejmujący pomoc dla pracowników zwalnianych przez przedsiębiorstwa.

Równolegle trzeba będzie uruchomić programy readaptacji zawodowej, finansowane przez państwo a aprobowane i kontrolowane przez Związek.

Jednocześnie sprawą ważną i bardzo trudną jest zapewnienie odpowiednich miejsc pracy dla absolwentów wszystkich typów szkół. Wymaga to analizy wykorzystania kwalifikacji pracowników, wymiany tych, którzy nie posiadają odpowiedniego wykształcenia, przeszkoleń dokonywanych w sposób rozważny, zapewnienie większej mobilności pracowników w skali kraju itp. Szczególnie trudna w roku bieżącym i w latach najbliższych jest sytuacja młodzieży kończącej szkoły wyższe.

Działania powyższe, mogące być źródłem poważnych napięć, a nawet kryzys społecznych, winny być zawczasu przemyślane i przedyskutowane przez poszczególne środowiska zawodowe, w zależności od ostrości, w jakiej mogą w danej dziedzinie wystąpić trudności z zatrudnieniem. Związek powinien również wziąć pod uwagę potrzebę, a być może i konieczność, zorganizowania we własnym zakresie rozległej i długofalowej akcji readaptacji zawodowej.

#### f/ poprawa warunków pracy.

Reforma gospodarcza zmierzająca do usamodzielnienia przedsiębiorstw i uwolnienia ich od systemu nakazowo-dyrektywnego musi iść w parze z działalnością na rzecz istotnej poprawy warunków pracy załóg. W chwili obecnej, znaczna część załóg pracuje w warunkach uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia. Przedsiębiorstwa powinny być zobowiązane do przeznaczania określonego przez samorząd pracowniczy odsetka funduszu amortyzacyjnego i funduszu rozwoju przedsiębiorstwa na poprawę warunków pracy, przy czym minimalny odpis na te cele powinien być określony ustawowo.

W związku ze stwierdzonymi przez nadzór saniterny licznymi wypadkami przekraczania norm ochrony zdrowia w zakładach pracy /czynnikami toksycznymi, pyły, hałas, mikroklimat itp./, należy domagać się ratyfikacji przez Polskę konwencji MOP nr 148 z 1977 r. w sprawie ochrony pracowników przed zagrożeniami wywołanymi zanieczyszczeniem powietrza, hałasem i wibracją i ścisłego dostosowania polskich przepisów ochrony pracy do wymogów tej konwencji.

Ważnym czynnikiem właściwego kształtowania pracy przedsiębiorstw i całej gospodarki narodowej jest wykorzystanie skracania czasu pracy, jako czynnika mogącego stworzyć silne bodźce do usprawniania organizacji przedsiębiorstwa i zachęcania pracowników do wydajnej pracy. Należy domagać się, aby w ramach rokowań o realizację drugiego etapu skracania czasu pracy kierownictwa przedsiębiorstw i administracja gospodarcza przygotowały konkretne plany usprawnień organizacyjnych i przedsięwzięć technicznych dla wyrównania zmniejszenia liczby godzin pracy.

## IV. GWARANCJE NA PRZYSZŁOŚĆ

### 1. Praworządność

Za sprawę o podstawowym znaczeniu uważamy odbudowę pełnej praworządności w stosunkach między władzą a społeczeństwem i obywatelami, dalej samorządności i jawności w życiu publicznym. Urzeczywistnienie praworządności jest niezbędne dla normalnej współpracy między "Solidarnością" a ogniwami władzy państwowej, dla wyjścia z kryzysu politycznego i gospodarczego, w jakim znajduje się Polska.

Praworządność oznacza, że prawa winny być wyrazem interesów i woli społeczeństwa, wiązać swoimi postanowieniami władzę i obywatela. Nikt nie może stać ponad i poza prawem. Rządy prawa winny panować nad aparatem państwowej władzy i administracją, nad aparatem gospodarczym. Podlegać im winni obywatele i ich organizacje. Wobec prawa wszyscy powinni być równi. Winno być ono jedno, sprawiedliwe dla każdego bez względu na zajmowane stanowisko społeczne i państwowe.

Należy przywrócić wysoką rangę sądom jako organom powoływanym do rozstrzygnięcia sporów nie tylko między obywatelami, lecz także między obywatelami i jego organizacjami a organami państwa, albowiem sądy, będące instytucjami niezawisłymi, uważamy za naturalnych gwarantów praw i wolności obywatelskich.

Wymiar sprawiedliwości wymaga zgodnie z powyższymi postulatami rozbudowy przez:

1/ rozszerzenie właściwości sądownictwa administracyjnego do orzekania w sprawach naruszenia poli-

tycznych praw obywateli /zrzeszanie się, zgromadzeń, wolności słowa i druku itp./;

2/ powołanie sądownictwa konstytucyjnego celem uczynienia z konstytucji prawa żywego, respektowanego;

3/ powołanie Trybunału Stanu dla sądenia osób, które piastując najwyższe stanowiska, dopuściły się nadużycia, naraziły państwo na niebezpieczeństwo lub wielkie szkody. Popieramy głosy opinii społecznej, domagające się sęd o w e g o orzekania przy stosowaniu aresztu jako środka zapobiegawczego.

Uważamy również, że należy wzmocnić nadzór prokuratorski nad organami ścigania celem należytej ochrony praw podejrzanego, niezależnie od proceduralnego zapewnienia mu ochrony we wstępnych stadiach postępowania. Uważamy że prokuratura powinna zostać włączona do resortu sprawiedliwości i poddana tym samym, tak jak rząd, kontroli Sejmu.

Wypowiadamy się za nieusuwalnością sędziów, a tym samym za zniesieniem powszechnie krytykowanej kadencyjności sędziów Sądu Najwyższego, która narusza zasadę sędziowskiej niezawisłości. Warunkiem jej są też odpowiednio wybierani ławnicy do różnych rodzajów sądów. Obecny sposób powoływania ławników nie gwarantuje właściwego ich doboru. Uważamy, że ławnicy powinni być wybierani w wyborach powszechnych łącznie z radnymi stopnia podstawowego i wojewódzkiego.

Wymiar sprawiedliwości powinien być dostępny dla wszystkich, dlatego należy znieść dochodowy charakter opłat sądowych i dążenie za wszelką cenę do uzyskiwania przez resort sprawiedliwości wpływów do kasy państwowej.

Praworządność wymaga obok kontroli sądowej również kontroli społecznej nad działalnością organów porządku i bezpieczeństwa publicznego. Sejm i rady narodowe powinny systematycznie przeprowadzać jawne i publiczne debaty nad pracą tych organów. Należy także zapewnić społeczny wgląd w warunki odbywania kary oraz kontrolę Związku nad warunkami pracy więźniów.

Domagamy się zapisania w ustawach uznanego przez ratyfikację odpowiednich konwencji międzynarodowych pełnego zakresu wolności związkowych oraz prawa do strajku i innych środków dochodzenia praw przez pracowników. Domagamy się również nienużalności rolniczej własności rodzinnej.

Skoro - jak twierdzimy - prawo powinno być wyrazem interesów i woli społeczeństwa, to organy przedstawicielskie, wyposażone w kompetencje ustawodawcze i uchwałodawcze, powinny pochodzić z autentycznych wyborów. W związku z tym uważamy za niezbędne ustanowienie nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i rad narodowych, która by gwarantowała swobodne zgłaszanie przez organizacje i grupy obywateli kandydatów na posłów i radnych; spośród nich wyborcy dokonywaliby również w sposób swobodny wyboru swych przedstawicieli.

### 2. Jawność życia publicznego - a problemy cenzury.

Skuteczna obrona interesów świata pracy - tak jak i inne formy działalności obywatelskiej - nie jest możliwa bez obowiązywania w naszym życiu publicznym zasady jawności. Dotyczy to z jednej strony swobody krytyki i wypowiedzi, z drugiej zaś swobody dostępu obywateli do dokumentów administracji państwowej oraz możliwości głoszenia i publikowania swoich poglądów. Jawność działania władzy jest niezbędna, aby nie powtórzyły się w przyszłości praktyki ukrywania decyzji szkodliwych, egoistycznych, bezprawnych czy nawet przestępczych za parawanem tajemnicy urzędowej. Ograniczenia tych swobód, jak i jawność mogą być dyktowane tylko ochroną ustanowo określonych podstawowych wartości i interesów ogólnospołecznych, jak np. głoszenie poglądów obrażających uczucia moralne i religijne społeczeństwa, zabezpieczenie tajemnicy państwowej oraz głoszenie poglądów podważających sojusze międzynarodowe.

Konieczne jest określenie w ustawie dopuszczalnych granic ingerencji cenzorskich, poddanie ich kontroli sądowej i wprowadzenie zasady uwidaczniania w tekście ingerencji cenzorskich. Ograniczenie cenzury musi pójść w parze z zapewnieniem społecznego dostępu do państwowych środków przekazu jak radio, telewizja, czy wydawnictwa wraz z udostępnieniem wszystkim działającym prawnie stowarzyszeniom środków niezbędnych dla samodzielnej działalności wydawniczej. Środki masowe a zwłaszcza radio i TV powinny być poddane kontroli społecznej.

### 3. Zasady doboru kadr.

Polityka kadrowa nie zapewniała dotychczas właściwego doboru ludzi na stanowiska kierownicze, zezwolenie prawie wyłącznie dla członków partii, której aparat ma głos restrykcyjny przy ich obsadzie. Stan ten stanowi ograniczenie praw obywatelskich, gdyż ogromna większość obywateli jest dyskryminowana w dostępie do stanowisk kierowniczych, a społeczeństwo nie ma wpływu na ich obsadę. Wiele stanowisk kierowniczych zajmują ludzie, którzy się do tego nie nadają i nie cieszą się autorytetem u pracowników. Wynikają stąd wielkie straty zarówno dla szeroko pojętej kultury, jak i dla gospodarki narodowej.

W tej sytuacji konieczne jest jak najszybsze umożliwienie dostępu do stanowisk kierowniczych wszystkim obywatelom o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych przy zapewnieniu społecznej kontroli nad obsadą tych stanowisk. W związku z tym stanowiska kierownicze powinny być obsadzone przez ludzi kompetentnych i akceptowanych przez załogi zakładów pracy. Zasada nomenklatury może być stosowana tylko wobec stanowisk politycznych.

### 4. Samorządność - rady narodowe.

Popieramy działania na rzecz prawdziwej samorządności. Popieramy szczególnie działania na rzecz samorządu sędziowskiego będącego warunkiem niezależności sądu oraz działania zmierzające do autonomii szkół wyższych i samorządności placówek naukowych, co jest warunkiem niezakłóconego rozwoju myśli naukowej i pełnego kształcenia nowych pokoleń specjalistów. W niezależnym ruchu studenckim widzimy autentyczną siłę społeczną, która będzie oddziaływać czynnie na rzecz demokratycznego kształtu przyszłości. Związek wyraża też poparcie dla dążenia stowarzyszeń twórczych, naukowych, społecznych, regionalnych i innych do w pełni samodzielnej działalności.

Osobną sprawą - o znaczeniu zasadniczym dla całego narodu - jest zapewnienie rolnikom pełni praw do niezależnego i samorządnego ruchu zawodowego korzystającego z tych samych uprawnień co nasz Związek. Będziemy popierać rolników w walce o ich prawa i udzielać im wszechstronnej pomocy prawnej, organizacyjnej itd.

Wreszcie, ważną formą samorządności są organizacje spółdzielcze mające w naszym kraju długą tradycję. Spółdzielczość powinna z powrotem być godną swego miana. W dotychczasowej praktyce obywatele nie mają wpływu na skład organów przedstawicielskich rad narodowych. Wybór jest w dużej mierze fikcyjny. Radni nie muszą zabiegać o poparcie wyborców, a więc nie reprezentują należycie ich interesów. Dotychczasowe rady narodowe nie tylko nie występowały dość aktywnie na rzecz interesów ludności danego terenu ale w wielu przypadkach tolerowały korupcję, nielegalne przywileje, kradzież i marnotrawstwo.

Związek nasz kierując się najlepiej pojętym interesem ludzi pracy powinien zwrócić się do władz o zmianę takiego stanu rzeczy. W szczególności musimy domagać się:

- zmiany ordynacji wyborczej do rad narodowych tak, aby wyborcy rzeczywiście wybierali jednego spośród kilku kandydatów,
- przyjęcie zasady że każdy może kandydować w wyborach do rady narodowej, jeżeli uzyska poparcie odpowiedniej ilości obywateli,
- przeprowadzenie przed upływem bieżącego roku nowych wyborów do rad narodowych w oparciu o zdeokratyzowaną ordynację wyborczą.



## V. ŻYCIE ZWIĄZKU

### 1. Terenowa i zawodowa struktura związku

Nasz Związek nie zbudował jeszcze pełnej struktury organizacyjnej ale już dzisiaj można powiedzieć, że sprawdziła się jako jej zasada podstawowa więź regionalna zapewniająca wzajemną pomoc i solidarność między ludźmi pracy różnych zawodów i zakładów pracy. Struktura terenowa Związku gwarantuje najlepiej obronę interesów pracowniczych i zapewnia najlepszą warunek do rokowań z władzami i administracją na szczeblu ogólnokrajowym, regionalnym, lokalnym i zakładowym.

Jednakże, Związek docenia również w pełni, że poszczególne grupy zawodowe i branżowe mają własne potrzeby. Dlatego w ramach struktury terenowej tworzy się sekcje branżowe. Sekcje te obejmują zakłado-

we organizacje związkowe określonych branż, lub międzyzakładowe koła zawodowe. Wyłaniają one rady lub komisje porozumiewawcze szczebla regionalnego, z których inicjatywy powstają władze sekcji szczebla krajowego. W ten sposób powinny być chronione interesy i potrzeby poszczególnych kategorii pracowników wobec terytorialnych ogniw Związku. Podporządkowanie zaś komisji branżowych i zawodowych terenowym i krajowym władzom Związku zapewnia ochronę wspólnych interesów ludzi pracy.

Przed Związkiem staje wielki problem uporządkowania struktury tych sekcji i komisji oraz znalezienie właściwych relacji między władzami zasadniczymi Związku, którymi są władze regionalne i krajowe - a sekcjami branżowymi i zawodowymi.

Do podstawowych zadań sekcji należy przygotowanie projektów zbiorowych układów pracy i innych aktów związanych ze sprawami dotyczącymi pracowników zatrudnionych w określonej branży, a ponadto inicjowanie innych prac, dotyczących np. kwalifikacji zawodowych, zagrożenia zdrowia bhp itp. W pewnych sytuacjach władze terenowe mogą również powierzyć sekcjom zawodowym czy branżowym wykonywanie innych funkcji. W codziennej praktyce związkowej problematyka zawodowa i branżowa jest bardzo żywo odczuwana, co wynika zarówno z tradycji dawnej struktury branżowej związków zawodowych, jak i potrzeb bieżących. Dlatego pytanie dotyczące właściwego stosunku sekcji do władz Związku, podziału i zakresu ich zadań, sposobu wyłaniania władz w sekcjach zawodowych i branżowych, itp. pilnie domagają się szerokiej dyskusji.

### 2. Podstawowe zasady demokracji i działalności związkowej.

Chcemy, żeby nasz Związek był niezależny i wiemy co to znaczy. Chcemy, żeby był samorządny i demokratyczny by promieniował demokracją na życie publiczne w całym kraju. Prawa i praktyka w Związku pozwalają wskazać na zasady, które określają charakter naszej demokracji i działalności związkowej.

Po pierwsze - wszyscy członkowie są sobie równi. Każdy członek Związku ma równe prawa i tylko jeden głos jak również prawo swobodnej wypowiedzi na tematy związkowe. Nie ma lepszych i gorszych członków Związku, niezależnie od pełnionej funkcji, z którą mogą wiązać się czasowe uprawnienia do podejmowania decyzji w imieniu pozostałych członków.

Po drugie - władza w Związku ma charakter służebny i przedstawicielski. Każdy pełniący funkcję w Związku jest nikim więcej jak tylko upoważnionym przez wyborców przedstawicielem mającym służyć im i całemu Związkowi. Wynika stąd obowiązek stałego i pełnego informowania swoich wyborców o podejmowanych decyzjach i ich przyczynach. Wynika stąd także odpowiedzialność z zajmowanych w Związku funkcji w wypadku, gdy taka jest wola wyborców. Efektywność działania Związku jest niemożliwa bez zapewnienia niezbędnej obsługi etatowej oraz odpowiedniego wyposażenia technicznego i lokalowego. Ciężka sytuacja materialna kraju i Związku jak również złe doświadczenia b. CRZZ nakazują nam jednak zachowanie szczególnej skromności i umiaru w zaspakajaniu tych potrzeb. Niezbędna jest oszczędność w gospodarowaniu środkami finansowymi Związku. Płace pracowników etatowych nie powinny być wyższe od innych płac w gospodarce narodowej.

Po trzecie - życie związkowe opiera się na jawności. Równość i służebny charakter funkcji związkowych nabierają rzeczywistego znaczenia tylko pod warunkiem jawności działania wszystkich ogniw Związku.

W szczególności w sposób jawny muszą być prowadzone wszelkie negocjacje z Prządem i przedstawicielami pracodawcy. Członek Związku musi mieć możliwość wglądu w dokumenty władz Związkowych i ich organów. Te z kolei muszą wszelkimi sposobami informować możliwie najszersze rzesze członkowskie o aktualnych problemach i podejmowanych działaniach. Szczególną rolę ma tu do odegrania organizacja związkowa i koło, której zadaniem jest nie tylko informacja o stanowisku kierownictwa związkowego, ale również o stanowisku poszczególnych organizacji oraz aktywne działanie na rzecz możliwie pełnej informacji z życia związkowego.

Po czwarte - Związek działa zgodnie z zasadą solidarności. Na tym polega sens przynależności poszczególnych samorządnych organizacji zakładowych do ogólnej wspólnoty solidarnych ludzi pracy. Najwyraźniej widać to na przykładzie strajków, w których poszczególne zakłady czy regiony zastępują bądź wspomagają się nawzajem. Ta powszechna więź solidarności nadaje szczególne piętno naszemu Związkowi. W naszym własnym interesie podejmujemy bowiem decyzje, które odpowiadają interesom innych. Utrzymanie tej solidar-

ności wymaga stałej współpracy i wymiany informacji pomiędzy organizacjami zakładowymi różnych branż i różnych regionów niezależnie od terytorialnych organów władzy związkowej.

Po piąte - członkowie Związku są związani porozumieniami wzajemnymi. Statut Związku czy uchwała zebrania zakładowego są wiążące dla wszystkich członków organizacji, nawet jeżeli głosowali przeciwko. Trzeba stosować się do demokratycznie przyjętych porozumień wzajemnych nawet wtedy, gdy odstępstwo przyniosłoby doraźne korzyści. Wewnątrz Związku praworzędność - a statut i rozmaite uchwały tworzą właśnie nasze prawo związkowe - jest niezbędnym wymogiem zarówno skuteczności działania jak i demokracji. Nie wyklucza to krytyki i konfliktów.

Wręcz przeciwnie, krytyka i konflikty wewnętrzne są oznaką zdrowia Związku. Potrzebna jest stała krytyczna kontrola nad działaniem Związku i jego poszczególnych ogniw, ale wynikające z tej krytyki zmiany powinny być również przeprowadzane zgodnie z zasadami demokratycznymi.

Przeatrzymanie w naszym życiu związkowym powyższych zasad nie jest sprawą prostą. Konieczność działania zbiorowego w sytuacji stałego zagrożenia nie raz może skłaniać do tego, aby wymogi skutecznego działania brały górę nad zasadami demokracji związkowej. W rzeczywistości jednak demokratyczność Związku jest jego siłą. Nie ma lepszej dyscypliny działania niż jawność tych, którzy biorą sami czynny udział w zbiorowym podejmowaniu decyzji. Nie możemy więc pozwolić na narzucenie sobie myślenia w kategoriach obłąkanej twierdzy. W przeciwnym razie przyjmijmy sami te wady życia publicznego, z którymi chcemy walczyć.

I wreszcie po szóste - Organizacja związkowa stosuje różne formy walki o realizację spraw pracowniczych, np. podejmowanie interwencji w przypadkach konfliktów między pracownikiem a pracodawcą, wysuwanie postulatów wobec pracodawcy i władz, organizowanie i kierowanie akcjami protestacyjnymi załóg itp. Jednakże szczególną rolę odgrywa strajk. Nie zapominajmy, że jest on nie tylko środkiem ostatecznym, ale także próbą rozważliwej i solidarności związkowej; musi więc mieć słuszną - w odzuciu społecznym - przyczynę. Przyczyna strajku powinna być także dostatecznie proporcjonalna do kosztów społecznych jakie strajk wywołuje.

Kierować się przy tym należy kilkoma zasadami:

- strajk powinien być skuteczny, a jednocześnie jak najmniej kosztowny,
- musi mieć za sobą poparcie społeczne, z czym wiąże się potrzeba szerokiej informacji społeczeństwa o przyczynach strajku,
- ważna jest selektywizacja obszarów strajkowych; dobór takiego punktu, który jest najbardziej dotkliwy dla państwowego pracodawcy, a możliwie najmniej dotkliwy dla ludzi. Strajk powinien oszczędzać te dziedziny gospodarki, które pracują bezpośrednio na potrzeby ludności.

Ważnym składnikiem walki związkowej są także negocjacje strajkowe /z dyrekcją lub władzami/. Do takich rozmów należy być od początku starannie przygotowanym i wiedzieć do czego się zmierza. Najważniejsze jest, żeby nieunikniony w wielu wypadkach kompromis nie powodował konfliktu w organizacji związkowej, lecz żeby spajał ją przez przygotowanie do dalszej walki o swoją sprawę.

Musimy zabezpieczyć demokrację związkową przez różne instytucje i formy działania. Prasa i wydawnictwa związkowe nie mogą być w zakresie spraw związkowych poddawane cenzurze ze strony władz związkowych. Mają bowiem być stałym źródłem pełnej informacji o życiu Związku i krytyki niedociągnięć, których na pewno nie unikniemy. Musimy także dbać o wielokierunkowy przepływ informacji wewnątrz Związku, a więc stałe, szybkie i szczegółowe poinformowanie niższych ogniw i rzesz członkowskich o decyzjach i pracy ogniw wyższych a także o stałe informowanie ogniw wyższych o potrzebach i opiniach członków. Konieczne jest również przekazywanie sobie informacji pomiędzy poszczególnymi organizacjami zakładowymi i różnymi regionami.

### 3. Podstawowe funkcje organizacji zakładowych.

Podstawą życia związkowego jest samorządna organizacja zakładowa, a wyższe szczeble organizacji związkowej mają reprezentować interesy organizacji zakładowych i podejmować demokratycznie decyzje w stałym porozumieniu ze związkowcami poszczególnych zakładów pracy. Władze regionalne czy krajowe podejmują decyzje tylko w tych sprawach, które są przed-

miotem zainteresowania wszystkich członków Związku. Każda organizacja zakładowa musi więc wypracować swój własny program działania. W tym programie mieszczą się trzy podstawowe grupy zagadnień.

1/ Działanie w obronie praw, godności i interesów pracowników na terenie danego zakładu pracy. Wiąże się to z kontrolą nad działalnością kierownictwa zakładu pracy i jego poszczególnych służb. Wymaga to stałej kontroli warunków pracy oraz wglądu w decyzje dotyczące płac, awansów, przeniesień, nagród, zasiłków czy urlopów. Organizacja zakładowa występuje w obronie swych członków oraz w interesie wszystkich pracowników, niezależnie od przynależności związkowej. Stara się również o ukształtowanie koleżeńskich stosunków między pracownikami oraz o ich zaangażowanie w dobrą organizację pracy zakładu.

2/ Zabezpieczenie potrzeb społecznych i duchowych członków organizacji i ich rodzin. Organizacja zakładowa powinna stanowić żywą społeczność w której podejmuje się rozmaite działania zmierzające do umocnienia solidarności związkowej i rozwoju osobowości członków Związku. Przy współpracy z innymi organizacjami zakładowymi czy wyspecjalizowanymi służbami Związku należy rozwijać działalność sportową, rekreacyjną, oświatową i kulturalną. Wspólne przeżycia zbliżają ludzi i przygotowują ich do wspólnego działania w sytuacji zagrożenia, wtedy, gdy czas na energiczną walkę w obronie swoich praw.

Każda organizacja zakładowa w ramach przysługującej jej samorządności musi sama wypracować sposoby realizacji tych zadań. Są to sprawy równej wagi jak obrona interesów ekonomicznych. Nasz Związek stawia bowiem przed sobą zadanie rozwoju osobowości ludzi pracy, chce pomagać w pogłębianiu ich życia duchowego, chce wreszcie wspomagać życie rodzinne swoich członków. Powinien też rozwijać się amatorski ruch sportowy i kulturalny, udział w zajęciach wszechnic robotniczych o możliwie szerokim wachlarzu tematów, wspólne spędzanie wolnego czasu, turystyka i wycieczki, różne formy zbiorowych obchodów świąt związkowych.

3/ Wymaga wszechstronnej dyskusji sprawie sposobu wynagradzania pracowników organizacji zakładowych Związku. Mogą być oni wszyscy /lub część z nich/ wynagradzani przez zakład pracy, który na zasadzie ustawowej jest zobowiązany do zwolnienia od pracy zawodowej pracowników w celu pracy związkowej. Rozwiązanie to może stanowić dla Związku znaczną oszczędność wydatków i może być egzekwowane od zakładów pracy z mocy prawa. Innym rozwiązaniem jest pokrywanie wszystkich wydatków osobowych organizacji zakładowych z budżetu Związku, co podkreślałoby pełną niezależność Związku. Pracownicy zakładu zatrudnieni w organizacji zakładowej Związku otrzymaliby w zakładach urlopy bezpłatne.

W przypadku gdyby przyjęto pierwsze rozwiązanie: wykorzystanie dla organizacji związkowych etatów zakładów pracy, należy również rozstrzygnąć czy etaty te nie powinny być wykorzystane wyłącznie dla pracowników Związku /sekretarki, księgowo, specjaliści od płac i bhp., radcy prawni itd./ czy też mogłyby być wykorzystane dla działaczy pochodzących z wyboru.

### 4/ Kontrola działalności szerszych ogniw Związku i współpraca z innymi organizacjami zakładowymi.

Jest zadaniem każdego członka Związku stałe bacznie na to, aby jego przedstawiciele działali zgodnie z interesem członków i zasadami demokracji związkowej, a w przypadku postępowania niewłaściwego konieczna jest krytyka, a nawet odwołanie nieodpowiednio postępującego funkcjonariusza Związku z funkcji.

## VI. ZAKOŃCZENIE

"Solidarność" jest główną gwarancją procesu odnowy. Nie ma innej siły społecznej w Polsce, która by ją mogła zastąpić w tym dziele. Krocząc po drodze odnowy musimy być zdeterminowani i gotowi do ponoszenia ofiar. Albo "Solidarność" przekształci swoje otoczenie społeczne albo też dotychczasowy system narzuci jej swoje normy i cele, sparaliżuje nasze wysiłki i w końcu nas pochłonie, przekreślając nadzieje na odrodzenie.

Nie ma odwrotu z drogi przez nas obranej. Możemy iść tylko naprzód ku pełnej odnowie kraju.

Luty - marzec 1981

/przedruk z AS/